

KWIERCIEŃ LUBELSKI

PISMO CODZIENNE.

Pretensje polskiej endecji

Zagadnienie Ziemi Czerwieńskiej jest sprawą zorganizowania jak najpełniejszej, serdeczniejszej współpracy z Państwem. Najbardziej najsilniejsze związanie z Państwem — bez względu na wyznaczenie i narodowość — jest wyznaczenie Państwem, jak największe wzmoczenie autorytetu i siły Państwa Polskiego wśród najszerzych mas obywateli i wszytkiej ludności — o naczelnym zadaniu, wskazywaniu racją stanu Rzplitej na każdym terenie naszej Ojczyzny, a na południowym wschodzie Polski — szczególnie.

Temu naczelnemu nakazowi polskiej racji stanu przeciwstawia się na naszym terenie z nieopoczytaną zajątkowością i zaciekłością obóz ukraińskiej, ale i polskiej endecji. Oba te obozy endeckie poprostu rywalizują z sobą w wysiłku, by jak najgłębiej w oczach ludności jeć polskiej, a drugiej ukraińskiej poniżyć autorytet Państwa, aby ludność w opozycji do Państwa i do Rządu najwzschodniej zorganizować, aby je od wszelkiej współpracy z Państwem, czyniąc Państwo „okupancie” przedmiotem najbezwzględniejszej nienawiści.

Endecja polska tą swoją nawiścią do Państwa i Rządu Polskiego posuwa tak daleko, że bojkotuje, sabotuje, a nawet wręcz zwalcza całą pracę społeczną, kulturalną i gospodarczą, każdą pracę i organizację polskiego społeczeństwa, skoro kto nie może jej uczynić zezwoleniem partyjnej swobody z Rządem, nie może stawiać jej opozycyjnemu i jego wobec Państwa i jego organów. Zwalcza więc i Związek Strzelecki, uważa się i bojkotuje prace i idej nieomal organizacji polskiej, i każdą polską akcją społeczną, jeśli tylko ta akcja czy organizacja wymknie się z pod jej partyjnej dyktury i stanie na gruncie współpracy z Państwem i z Rządem.

Ponieważ w ostatnim roku, podczas wyzwolenia się polskich organizacji i związków społecznych z jarzma partyjnego endeckiego poczynił Ziemi Czerwieńskiej dalsze kroki. Prasa polskich un-

dowców bije na alarm, że „polskość Ziemi Czerwieńskiej ginie”. Obłudnie i perfidnie lamie z patosem ręce nad „dekadancją energii i żywotności” polskiej pracy społecznej, a równocześnie samą pracę — dezorganizuje i sabotuje, gdy jej nie może wyzyskiwać, jak ją wyzyskuje ciągle jeszcze „Undo” dla zwalczania Państwa i Rządu. I domaga się tej samej wolności, jaką ma endecja ukraińska i żydowska, w nadużywaniu organizacji i związków społecznych dla walki z Państwem i Rządem, dla niszczenia autorytetu Państwa i krzewienia wśród ludności nienawiści do Rządu, do organizowania się społecznego przeciw Państwu. Domaga się tej wolności od Rządu, gdy wolności tej pozbawiło ją społeczeństwo polskie. Domaga się od Rządu, aby udzielił jej poparcia, aby wywarł pełny nacisk na społeczeństwo polskie, aby,

jednym słowem, pomógł z wszystkich swych sił endecji polskiej organizować ludność polską na Ziemi Czerwieńskiej i zawiadnąć z powrotem jej organizacjami i związkami społecznymi.

Zamiast domagać się od Rządu, aby pomógł ludności ukraińskiej i żydowskiej pójść śladem polskiej i wyzwolić się w ich społecznych organizacjach z jarzma ich partyjnej, endeckiej dyktatury — polska endecja proklamuje uroczyste ogólne prawo popierania przez Państwo każdej endecji, zarówno polskiej, jak ukraińskiej i żydowskiej, w organizowaniu sobie społeczeństwa w opozycji do Państwa i dla walki tak z Rządem, jak i między sobą — i raczej z Państwem, niż między sobą.

Z wszystkich pretensji endeckich — ta ostatnia stanowi bezspornie rekord nawiązości.

St. Po.

Poświęcenie pomnika

Poległym Lotnikom

odbędzie się w stolicy w dn. 11 b. m.

Dnia 11 listopada odbędzie się w stolicy uroczyste poświęcenie pomnika Poległym Lotnikom, dla prof. Wittlings. Pomnik ten stanie na pl. Unji Lubelskiej. Uroczystość otwarcia rozpocznie się dnia 10 bm. zjazdem pilotów i obserwatorów rezerwy, poczem o godz. 8-ej wieczorem na lotnisku Mokotowskim wobec i po lotniczego oraz delegacji pułków lotniczych z prowincji odbędzie się przy pochodniach pierwszy w Polsce apel poległych 400 lotników.

Wśród poległych i lotników wymienić należy trzech lotników amerykańskich, którzy walczyli w szeregach eskadry Kościuszkińskiej na froncie bolszewickim. Nazwiska ich:

Arthur Kelly, zginął w walce z bolszewikami, Mc Callum, zginął podczas oblatywania samolotu „Bailla”, spadając na skwer przed dworcem we Lwowie i F. Graves, zginął na skutek oberwania się skrzydła samolotu we Lwowie podczas uroczystości oswohodzenia Lwowa od Ukraińców.

Pomnik jest poświęcony nie tylko lotnikom wojskowym, lecz i cywilnym, których dotychczas zginęło 22, m. in. 3 lotnikom sztabowcowym.

Na pomniku nie będzie żadnych napisów. Widnieć na nim będzie jedynie polski znak lotniczy. Koszt pomnika wyniósł 460 tysięcy zł.

W przeddzień wyborów niemieckich

BERLIN, 5.11. Ostatnia w tym roku kampania wyborcza (piąta z rzędu) prowadzona jest ze znacznie mniejszym zapalem, aniżeli poprzednio. Widać nietylko, że kasy partyjne wyczerpały się, lecz również i energia przywódców partyjnych. Znużenie i zniechęcenie opanowały większość wyborców. Przebija się to również w zewnętrzny wyglądzie miasta. Uderza błąk roznieśnionych grup wyborców, dyskultujących żywo po rogach ulic przed plakatami wyborczymi. Uderza brak masowo rozrzuconych z samolotów i samochodów cietarowych ulotek, brak pomysłowych samochodów z megafonami, przez które przywódcy partyjni wygłaszali 5-minutowe mowy do przechodniów. Ze słupów plakatowych rzucają się w oczy tylko olbrzymie reklamy hitlerowców i komunistów. Prawie niewidoczne stały się plakaty socjaldemokratów. To samo zauważyć się daje w kampanii sztabdarowej.

Najczęściej rzucają się w oczy sztandary kaczkatego kryzysu (hitlerowców) i komunistów, które powiewają tylko w dzielnicach robotniczych. Natomiast rzucza się w oczy sfałszowane nowe kwestyjacy po rogach ulic na fundusz wyborczy hitlerowcy, ramie w ramie z komunistami.

Również i na wiecach wyborczych zauważyć się daje brak entuzjazmu. Największą popularnością cieszyły się jeszcze wiece narodowych socjalistów, na których Hitler osobiście występował, aczkolwiek i tu frekwencja spada znacznie, co jest bardzo symptomatyczne dla ruchu hitlerowskiego. Nimb Hitlera zbladł, co dać może praktyczny efekt w zmniejszeniu się ilości głosów wyborczych hitlerowców — o 20 do 30 procent.

Do walki wyborczej stanęło tymczasem właściwie tylko 5 stronnictw: hitlerowcy, niemiecko-narodowi, centrum, socjaldemokraci i komuniści. Wiece wyborcze nie przyniosły tym razem żadnych rewelacyjnych wystąpień. Jedynym motywem przewodnim była ostra krytyka polityki kanclerza Papena. Wytworzył się jednolity front opozycyjny przeciwko niepopularnemu kanclerzowi, w którym zgrupowały się obok hitlerowców, — centrum, komuniści, so-

cjaldemokraci i socjaldemokraci. Wszyscy domagali się zgodnie oddania kierownictwa rządu w Inną ręce. Partje zgóry licząc się z wynikami wyborów, zastosiwały zasadę fatalistycznej rezygnacji, wiedząc, że wyniki takie czy inne nie zmieniają w tej chwili przynajmniej linii rozwojowej polityki wewnętrznej.

Z rozmów z wyborcami różnych klas, zawodów i stronnictw wysunąć można przypuszczenie, że partja, która wyjdzie najbardziej wzmocniona z obecnej kampanji, będą najprawdopodobniej komuniści. Poważne jest mniemanie, iż hitlerowcy doznają osłabienia, podobnie, jak centrum i socjaldemokraci.

Wielu z wyborców, dotychczas hitlerowskich, pomieszeruje częściowo do niemiecko-narodowych (Inteligencja), częściowo zaś do komunistów (proletariat). Niemiecko-narodowi otrzymują zapewne przyrost kilkunastu mandatów kosztem hitlerowców, komunistów i centrum. W wiecach wyborczych najczęściej są hitlerowcy, komuniści i centrum. Z niemiecko-narodowych najenergiczniejszą kampanją oratorską prowadził Hugenberg, nawołujący stale do koncentracji sił narodowych, w więc zalecający się Hitlerowi, jako kolaborator.

Jeżeli chodzi o kanclerza, to nie ma on nigdzie zbyt wielu wyznawców.

O względy Hitlera zabiega również centrum, które w dalszym ciągu zaleca wspólną koalicję i bloki kompromisowy centrum, hitlerowców i niemiecko-narodowych, jako jedyną wyjście.

Niemalą konsternację wywołał w kołach rządowych strajk komunikacyjny w Berlinie, który i nadal jest groźnym symptmem dla dalszego rozwoju wypadków. Strajk jeszcze i dziś trwa. Wzmocnił on niesłuchanie stanowisko komunistów i hitlerowców. Wśród wyborców panuje zupełna dezorientacja. Zwłaszcza klasa średnia nie wie, czy oddać swe głosy znikającym z powierzchni demokratom czy katolickiemu centrum, niebądź popularnemu wśród protestantów i żydów ze względu na charakter wyznaniowy, czy też socjaldemokratom, słabnącym coraz bardziej od jednej kampanji wyborczej do drugiej.

RESTAURACJA BAR „UL” POLSKI

PO GRUNTOWNYM REMONCIE ZOSTAŁ OTWARTY. SAŁE ODNOWIONE NOWOCZEŚNIE.

CODZIENNIE DANCING.

Od 1 listopada nowa ORKIESTRA pod dyktacją p. SANDOMIRSKIEGO — CENY NIZKIE. —

GABINETY. TELEFON 11-26.

Z POMIĄNIEM ZARZĄD.

Zawiadamy, że wznowiliśmy sprzedaż
SZKŁA STOŁOWEGO
Fabryki Szkła i Kryształów
„HORTENSJA”

jak szklanki, spodki, kieliszki, filiżanki, wazon, salaterki, solniczki, dzbanki i t. p.

LUBELSKI SYNDYKAT ROLNICZY

Sp. Akc.

KRAK. - PRZEDM. 64

1072

Czyi właśc. Sądowy Rejestr 7-11-1932

Złowrogie oznaki naprężenia

w Berlinie

BERLIN, 5.11. Strajk środków komunikacyjnych stolicy Rzeszy zaczyna się przeradzać w ruch polityczny pierwszorzędnej znaczenia i może się stać zarzewiem krwawych walk wewnętrznych. Już onegdajszą noc i wczorajszy dzień pochłonęły wiele ofiar ludzkich podczas starć policji ze strajkującymi. Zdawało się, że strajk zakończy się już dziś, tymczasem oczekiwania te za-wiodły. Strajkujący nie ulegli ani ultimatum wydalenia ich z pracy, ani też groźby, iż uznani będą za winnych zdrady stanu i tylko nieznaczna garstka stawiała się dziś popołudniu do pracy, tak iż kilka linii tramwajowych było czynnych tylko przez kilka godzin, z wielkim trudem, walcząc po drodze z posterunkami straży strajkowej.

dząc się jeszcze nadzieje, że udda się mu uzyskać tolerancję hitlerowców; oszczędza ich).
Nastroj stolicy nadsładowo elektrycznością. Odgosiło się wrażenie, że lada iskra wznicić może groźny pożar.

Mianowani w Nacz. Rady Adwokackiej

P. Prezydent Rplitej zamianował w dniu wczorajszym następujących adwokatów członkami Naczelnej Rady Adwokackiej pp: Antoniego Boguckiego, adwokata w Warszawie, Czesława Brzezińskiego, adwokata w Warszawie, Ludwika Domańskiego, adwokata w Warszawie, Maurycego Endelmanna, adwokata w Warszawie, Mieczysława Ettingera, adwokata w Warszawie, Jana Nowodworskiego, adwokata w Warszawie, Franciszka Paschalskiego, adwokata w Warszawie, Alfreda Bilyka, adwokata w Łodzi, Wacława Salkowskiego, adwokata w Lublinie, Zygmunta Jundziilla, adwokata w Wilnie, Antoniego Rosika, adwokata w Katowicach, Konstantego Wolnego, adwokata w Katowicach, Czesława Chmielewskiego, adwokata w Poznaniu, dr. Stefana Piechockiego, adwokata w Poznaniu, Stanisława Esden-Temp-skiego, adwokata w Toruniu, dr. Tadeusza Miksiewicza, adwokata w Krakowie, Marjana Głuszkiewicz, adwokata we Lwowie, Bronisława Michalewskiego, adwokata we Lwowie, Emilia Sommersteina, adwokata we Lwowie, dr. Teodora Seidlera, adwokata Stanisławowie.

Nowy podsekretarz stanu w M. S. Z.

Jak się dowiadujemy, p. minister spraw zagranicznych J. Beck postanowił przedłożyć Radzie Ministrów wniosek na nominację dotychczasowego pisma Rplitej przy rządzie rumuńskim p. Jana Szembeka, na stanowisko podsekretarza stanu Ministerstwie Spraw Zagranicznych.

Nominacja pośmiertna ś. p. por. Żwirki

Jak się dowiadujemy, na dzień dzisiejszy awansów, która się ukaze dnia 1 stycznia 1933 r. znajdzie się nazwisko ś. p. por Franciszka Żwirki, awansowanego na kapitana ze starszeństwem z dnia 10 września r. b.

Redukcyj na P. K. P. nie będzie

Wobec informacji, które ukazały się w prasie o przeprowadzanych rzekomo na Polskich Kolejach Państwowych redukcjach personalnych, Ministerstwo Komunikacji wyjaśnia, że istniejących w niektórych gałęziach służby kolejowej nadmiar pracowników jest usuwany prawie wyłącznie drogą naturalnego ubytku, a pozostem ograniczeniem dni pracy. Ministerstwo Komunikacji ze względu na ciężki stan rynku pracy wołalo obrócić te ostatnią drogę, niż pójść po linii najmniejszego oporu, a więc po linii masowych redukcji personelu. Nadmiar personelu powstaje wskutek zmniejszenia się przewozów.

Jedynie tylko sporadycznie zwalniane są zamężne siły żeńskie, których mężowie posiadają dostateczne środki utrzymania rodziny.

BIAŁY KRZYŻ

W dobie ogólnego kryzysu i ciężkiej walki o chleb powszedni wśród zbiedzonego i za kłopotanego społeczeństwa za-traciła się niejako pamięć o sprawach, które dawniej uważane były najtrioskiliszową ką. Ale są rzeczy, o których zapomnieć nie wolno, a do takich w pierwszym rzędzie należy troska o duszę żołnierza. Oderwany na czas długi od warsztatu swej pracy, wyniesło ono poza odreb rodziny i otoczenia, w którym żył i działał, wolny obywatel wiloczony do staję w nowe, surowe kadry, do których przystosować się musi.

Obowiązki i rygory służby wojskowej stawiają żołnierza pod pewnym względem poza społeczeństwem, w oddzielnej zamkniętej samej sobie organizacji. Ale gdy służba się koń-

czy, żołnierz wraca do rodziny, do warsztatu swej pracy, do dawnego środowiska.
Nie może być obojętnem dla społeczeństwa, co ten uwolniony z wojska żołnierz do domowych pleleszy ze sobą przynosi w umyśle i w duszy. Jeśli chcemy, by wności walory do-dacie, musimy starać się o to, by wracal z należytym rynatur-kiem oświaty i kultury, czyniącym zeń obywatela, świadomym, któryby mógł stać się nie tylko sam pożytecznym członkiem ogółu, ale i w. r. r. ogniskiem promieniujące na całe środowisko, do którego wraca. Musimy zdać sobie sprawę z tego; że każdy żołnierz, któryby wrócił do domu jako analfabeta, jako nieświadomy do-statecznie, lub zniechęcony, rozgoryczony, byłby nie tylko wstydem dla obywatelskiego społeczeństwa, ale i poważną groź-bą dla przyszości. A o rozgoryczeniu nie trudno w ciężkim i jednostajnym trudzie służby wojskowej.
Kulturalna rozrywka, odczyty, kursy, pogadanki, dobra książka należąca rozwinięte życie kulturalne, wnoszą w życie codzienne żołnierza promienie, rozświecają szary był powroźni stając się jednocześnie pole-tem szerzenia oświaty i uświad-mienia obywatelskiego.

Odroczenie sesji Sejmu i Senatu

W piątek dnia 4 b.m., o godz. 5.30 popołudniu szef biura prawnego prezesa Rady Ministrów p. Władysław Paczowski udeł się do gmachu Sejmu i wręczył pp. Marszałkom Sejmu i Senatu wraz z ośmiodniowym pismem prezesa Rady Ministrów, zarządzenie p. Prezydenta Rplitej odraczając sesję Sejmu i Senatu na dni 30.

Zarządzenie p. Prezydenta Rzeczypospolitej, dotyczące odroczenia sesji zwyczajnej Sejmu i Senatu brzmi jak następuje:
Zarządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie odroczenia sesji zwyczajnej Sejmu:

„Na podstawie art. 25 konstytucji odraczam z dniem dzisiejszym sesję zwyczajną Sejmu na dni 30”.
Warszawa, dnia 4 listopada 1932 r.

Prezydent Rzeczypospolitej
(-) I. MOŚCICKI

Prezes Rady Ministrów
(-) A. PRYTOR
Zarządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie odroczenia sesji zwyczajnej Senatu:

„Na podstawie artykułu 37 konstytucji odraczam z dniem dzisiejszym sesję zwyczajną Senatu na dni 30”.
Warszawa, dnia 4 listopada 1932 r.

Prezydent Rzeczypospolitej
(-) I. MOŚCICKI

Prezes Rady Ministrów
(-) A. PRYTOR

Bilans Banku Polskiego za III dekadę października

Ostatnia dekada października przyniosła dalszy wzrost zapasu złota o 650 tys. zł. do kwoty 493,5 milj. zł., zaś pieniądze i należności zagranicznych zaliczonych do pokrycia o 644 tys. zł., czyli do sumy 36,4 milj. zł. Ogólne pokrycie kruszczo-wąw lutowe wzrosło więc o 1,3 milj. zł. Pieniądże i należności zagraniczne niezaliczone do pokrycia zmniejszyły się o 5,9 milj. zł.; wynosząc 103,2 milj. zł. Porifel wekslowy wzrósł nieznacznie, gdyż tylko o 13,1 milj. zł. i wynosi 602,8 milj. zł. Również wzrosły pożyczki zastawowe i wynoszą 111,2 milj. zł., a więc o 3,3 milj. zł. więcej niż w poprzedniej dekadzie. Dług skarbu państwa pozostał bez zmiany. Inne aktywa wzrosły o 12,3 milj. zł. podnosząc się do kwoty 183,6 milj. zł. W pasywach znacznie obniżyły się natychmiast płatne zobowiązania, wynosząc 130,4 milj. zł. wobec 180,0 milj. zł. na 20 października. Obieg biletów bankowych wzrósł o 68,8 milj. zł. i wynosi 1,062,5 milj. zł. Pokrycie kruszczo-wewizowe o biegu i natychmiast płatnych zobowiązań obniżyło się z 45,04 proc. w dn. 20.10 do 44,42 proc. na koniec miesiąca ub., przekraczając normę statutową o 4,42 proc. Pokrycie wyłącznie złotem obniżyło się z 41,99 proc. do 41,37 proc., czyli wynosi o 11,37 proc. ponad normę statutową, pokrycie zaś złotem samego tylko obiegu z 49,60 proc. do 46,45 proc.

Mowa Papena przez radio

BERLIN, 5.11. Kanclerz von Popen wygłosił przez radio mowę polityczną, w której zwrócił się pod adresem hitlerowców z wyrzutami, że mimo poparcia jakiego rząd obecny udzielił partii narodowo-socjalistycznej w poprzedniej kampanii wyborczej, sprzeniewierzyła się ona w krytycznym momencie hasła koncentracji narodowej.
Jeżeli Hitler — oświadczył Popen — chce iść w jednym szeregu z wielkim obozem narodowo-niemieckim, to nie wolno mu osłabiać stanowiska rządu, walczącego o równoprawienie i suwerenność narodu przed zadaniem mu ciosów w plecy.
„Czy nie chcecie wrócić do siebie?”

przylączyć się do współpracy nad odbudową narodu, czy nie chcecie stanąć w naszych szeregach w walce przelomowej o suwerenność Niemiec. Oto jest historyczne pytanie, z którym zwracam się przedewszystkiem do wielkiego narodowego ruchu wolnościowego dzisiejszych Niemiec — zakończył Popen.

Mowa Papena, wygłoszona w przeddzień wyborów, wywołała w kołach politycznych wielkie poruszenie. Uważana jest ona za pewnego rodzaju ofertę pod adresem przywódców partii narodowo-socjalistycznej, po której to ofercie oczekiwać należy dalsko idących ustępstw z ceną poparcia gabinetu prezy-

Uroczyste otwarcie linii kolejowej Woropajewo-Druja

odbędzie się dziś w obecności premjera i członków rządu

W uroczystym otwarciu nowo-wybudowanej linii Woropajewo-Druja, które odbędzie się dn. 6 b. m. weźmie udział prezes Rady Ministrów p. A. Prystor, minister komunikacji inż. M. Butkiewicz, podsekretarz stanu w Minr. Komunikacji inż. J. Gallio, oraz szereg zaproszonych gości, przedstawiciele władz wojskowych i ministerstw.
Dnia 6 b. m. o godzinie 9 e j rano odprawiona zostanie na stacji Woropajewo potawa msza

święta, którą celebrować będzie ks. arcybiskup Romuald Jabrzykowski, metropolita wileński, który również dokona aktu poświęcenia nowej linii. Przed przecięciem symbolicznej wstęgi przez prezesa Rady Ministrów A. Prystora, wygłosi przemówienie dyrektor kolei państwowych inż. K. Falkowski. Następnie po nowej linii, która liczy przeszło 89 km. długości, przejadzie pociąg nadzwyczajny.
Wielkie otwarcie linii kolejowej Woropajewo-Druja odbędzie się dziś w obecności premjera i członków rządu.
Wobec informacji, które ukazały się w prasie o przeprowadzanych rzekomo na Polskich Kolejach Państwowych redukcjach personalnych, Ministerstwo Komunikacji wyjaśnia, że istniejących w niektórych gałęziach służby kolejowej nadmiar pracowników jest usuwany prawie wyłącznie drogą naturalnego ubytku, a pozostem ograniczeniem dni pracy. Ministerstwo Komunikacji ze względu na ciężki stan rynku pracy wołalo obrócić te ostatnią drogę, niż pójść po linii najmniejszego oporu, a więc po linii masowych redukcji personelu. Nadmiar personelu powstaje wskutek zmniejszenia się przewozów.
Jedynie tylko sporadycznie zwalniane są zamężne siły żeńskie, których mężowie posiadają dostateczne środki utrzymania rodziny.

Dwa wyroki śmierci

Onegdaj w sali Sadu Okręgowego w Wilnie odbyła się trybuna dorożnym rozprawa przeciwko czterem oskarżonym szpiegostwo, którzy od r. 1930 do połowy października r. z. prowadzili działalność na rzecz jednego z państw ościennych. Ławę oskarżonych zajęli: 22-letni Stanisław Markowski, działający pod pseudonimem „Niebieski”, stały mieszkaniec m. Lidy, z zawodu stolarz; 29-letni Dymitr Szej, pseudonim „Busz”, rolnik z zawodu, wyznania prawosławnego, ojciec trojga dzieci; brat Markowskiego 28-letni Ryszard Markowski, również mieszkaniec m. Lidy, stolarz; 32-letni Piotr Ruskak rolnik, ojciec czworgi dzieci. Wszyscy wymienieni prowadzili akcję, szkodliwą dla państwa i dopiero po dłuższym czasie zostali wykryci i ujęci przez policję. Sprawa toczyła się przy drzałach ramkietnych.
Sąd wydał wyrok, mocą którego skazani zostali: Stanisław Markowski, 5 lat na karę śmierci, Ryszard Markowski i Piotr Ruskak na bezterminowe więzienie.

Ofiary na Fundację ś. p. por. Fr. Żwirki i inż. St. Wigury

Pamięć o bohaterstwie tragicznie zmarłych pionierów lotnictwa ś. p. por. Żwirki i inż. Wigury jest w społeczeństwie trwałą, a testament pracy dla lotnictwa polskiego, który nam przekazał, odżyty został do wykonania. Najlepszym dowodem tego są wyniki akcji zbiórkowej na rzecz fundacji ś. p. pamięci Zmarłych prowadzonej przez Komitet Wojskowy Oddział LOPP, w Lublinie. Na czczone ofiarności wysuwają się przedewszystkiem początkujący nauczycielstwo i młodzież szkolna — nadają się oni z naj-

odleglejszych zakątków swe ofiary, zdając egzamin dojrzałości obywatelskiej. W chwili obecnej na cele Fundacji zebrano już zł. 3516,04 przyczem za okres poprzedzający ostatnio ogłoszoną listę wpłynęło zł. 1.491,79. Dalsze ofiary napływają. Wpisać je można na konto czekowe w PKO Nr. 64.750 lub też w komicie Wojewódzkim LOPP, w Lublinie ul. Powiatowa 1, i wzywać atkch Komitetach Powiatowych LOPP, na terenie województwa lubelskiego.

Lista ofiar

Powiat Bielski.
Grono nauczycielskie i działka szkoły powszechnej w Chorocznym zł. 1,5, w Osowie zł. 3, w Mazanowie 1,38, w Mokraszch Starych zł. 5,31, Wólce Nosowskiej zł. 2,92, w Kominie zł. 8.
Komitet Powiatowy LOPP, z list Nr 15, 2220, 2219, 2221 zł. 21,60.

Powiat Bliżegoraj.
Grono nauczycielskie i działka szkoły powszechnej w Smoryniu ul. 1,80, (dzielnice) zł. 1.

Powiat Chełm Lubelski.
Grono nauczycielskie i działka szkoły powszechnej: w Serniawach zł. 1,57, Iżewcu — 6,89, w Świejcu — 2,19, Rejowcu — 12,38, Olszynie — 5,40.
Grono Nauczycielskie Szkoły Rzemieślniczej w Chełmie — 5,60.
E. Gutwierz na listę Nr 2857 w Chełmie — 7,50.
Samorząd kl. V i II Państw. Semina. Kaczy. Miejskiego lista 2967 — 6,98.

Powiat Garwolin.
Grono nauczycielskie i działka szkoły powszechnej: w Rowach zł. 2,11, w Sewrowie — 4,08, w Wykowie — 1,50, Zadybiu Starem — 2,61.
W. Michałowicz, "techniki drogowy w wroclinie" — 5.
Wydział Powiatowy — Odmaszum mlikowe na listę Nr. 2426 — 26,38.

Powiat Hrubieszów.
Grono nauczycielskie i działka szkoły powszechnej oraz inni w Chyżowicach zł. 15,42.

Grono nauczycielskie i działka szkoły powszechnej w Świeraszowie zł. 1,79, Bohutyczach — 2,21, w Trokiance 1,55, w Horysowie — 3,25, w Zabcach — 3,78.

Powiat Janów Lubelski.
Grono nauczycielskie i działka szkoły powszechnej: w Siniu zł. 4,98, w Klarni — 0,48, w Borowie — 0,70, Żelazkach — 0,11, w Ewininie — 59, w Robach — 0,20, w Wojciechowie — 1,52, w Majdanie Bobowitach — 3,65, grono nauczycielskie i uczniowie Gimn. Koeduk. w Krainiku — 14,20.

Powiat Krzywstów.
Grono nauczycielskie i działka szkoły powszechnej w Ostrowie Krupkim 6,88; w Wólce Starokujowskiej — 1,10, Zagrodzie — 5, w Maciejowie Starym — 8,97.

Powiat i miasto Lublin.
Grono nauczycielskie i działka szkoły powszechnej w Czerniejowie — 2,24, Płuszczycach — 1, w Clechankach 1, grono nauczycielskie Szkoły Sejmowej w Lublinie — 4, grono nauczycielskie i działka szkoły powoz. Lublinie Nr 18 — 25,89 i Nr 15 — 63 zł.

Grono nauczycielskie i działka szkoły powszechnej w Lublinie zł. 10,50. Młodzież szkoły handlowej męskiej k. kupców w Lublinie zł. 10,90.
Grono profesorskie T-wa Zakł. szkół dwojki w Lublinie zł. 9,50.
Pracownicy Itny E. Plage i T. Lwowej w Lublinie zł. 225,50.
Koto L. O. P. P. w Płaskach k. Lub. — zł. 40,00.
W. Modrzewski, notariusz w Lublinie 1,50.
S. Smólski, notariusz i pracownicy kancelarii notar. w Lublinie zł. 22,00.
Państw. zakłady zbożowe oddział w Białym zł. 44,30.
Dyrekcja i urzędnicy Banku Handlowego w Warszawie oddział w Lublinie 44,00.
Stanisław Bielski, notariusz i pracownicy kancel. w Lublinie zł. 37,50.
Wojewódzkie więzienie śledcze O. K. II, Lublinie zł. 8,81.
Wydział robot publicz. urzędu wojewódzkiego w Lublinie zł. 22,00.
Klasyfikacja iherbarstwa w Piotrowie — zł. 1,69.
Grono nauczycielskie szkoły powszechnej w Zambrowie zł. 20,00.
Grono nauczycielskie i działka szkoły w Lublinie zł. 128,38.

Powiat Łęka.
Porosłość z potęgania ppłt. Proszowicza w Lublinie zł. 20,55.

Powiat Lubartów.
Grono nauczycielskie i działka szkoły powszechnej w Zawadzie zł. 1,86, w Żurawiczu — 2,88, w Przysiółce — 0,85, w Lisowie — 2,00, w Michowie — 20,07, w Gólczyku — 3,00, w Kierstówce — 0,84, w Firliczu — 5,29.

Powiat Lubowicki.
Grono nauczycielskie i działka szkoły powszechnej. Nr. 1 w Lubowie zł. 8,00, Kraszewski Józef, kierownik szkoły w Gradzi zł. 0,50.
Działka szkoły powszechnej w Kaszarnowiczu zł. 1,48.
Grono profesorskie i młodzież gimn. średniego w Lubowie zł. 18,50.

Powiat Łukowski.
Grono nauczycielskie i działka szkoły powszechnej w Machowie zł. 2,80, w Sadarce — 6,31, w Franciszkowie — 2,54, w Brzozowie — 0,70, w Baktowie — 2,57, w Kozimierzku D. — 1,80, w Rybnie — 2,06, Nr. 8 w Palawach — 11,98.

Powiat Radzyń Podlaski.
Grono nauczycielskie i działka szkoły powszechnej w Przełowie zł. 4,40, w Płaskach Dużych — 2,90, w Ostrowkach — 3,90, w Białej — 3,90, w Komarowie — 6,00.

Powiat Siedlce.
Grono nauczycielskie i działka szkoły powszechnej w Cuchlebach zł. 1,92, w Dziadkowicach — 3,10, w Ostojach — 3,00, w Jastrzębich Słanach — 4,83, w Lepkach Starych — 5,40.
Zebrane na akademii ku czci ś. p. Żwirki i inż. Wigury przez kierowniczkę szkoły p. Janinę Leszczyńską w Zboczynie zł. 9,30.

Powiat Sokółka Podlaski.
Grono nauczycielskie i działka szkoły powszechnej w Byszynie zł. 4,59.

Powiat Węgrów.
Grono nauczycielskie i działka szkoły powszechnej w Starym zł. 4,98, w Wilczogórze — 2,56, w Mrozowej Woli — 2,86, w Orszku — 5,60.

Powiat Węgrowski.
Grono nauczycielskie i działka szkoły powszechnej w Górkach zł. 2,38, w Płoszewcu — 2,48, w Gruszczynie — 2,22, w Rowiskach — 1,61, w Polkowie — 3,06, w Brzule — 3,06, w Barchowie — 2,16, w Świętochowie — 2,85, w Kalinowie — 6,00.

Powiat Włodawa.
Grono nauczycielskie i działka szkoły powszechnej w Sobiborze zł. 1,19, w Horodyszcu — 3,96, w Polubiszczach — 6,86, w Orzechowie — 2,16, w Wólczykach — 0,61, w Siedlisku — 1,07.

Powiat Zamość.
Grono nauczycielskie i działka szkoły powszechnej w Siniu zł. 2, w Kątach — 1,55, w Zdanowie — 4,88, w Szczerpcowie — 2, w Łubniskach — 3,12, w Niedziszkach — 5,96.

Urząd Pocztowy, Agencja isztady materji.
Skład Materiałów pocztowych w Lublinie zł. 9,50, Skład Materiałów telegraficznych w Lublinie — 4,70, Urząd telegraficzny w Chełmie Lub. — 6,40, Urząd telegraficzny w Lublinie — 10,10, Urząd p. t. w Chodlu — 5,50, w Klesiewie 18, — w Lublinie Nr. 4 — 4,68, w Prusysku — 7,50, w Laszczowie — 28, — w Garbale — 27,10, w Zdobnowie — 5,23, w Horochowie — 3,90, w Włodzimierzu — 22, — w Kozienicach — 0,50, w Zamościu — 23, — w Iwaniskach — 18,50, w Ojczy — 4,90, w Lanowcach — 18, — w Dzierżkowicach — 8,20, w Piotrowicach — 2, — w Świecie — 7, — w krenie — 10,10, w Łucku Nr. 2 — 1,50, w Iłży — 1, — w Rawie Nr. 1 — (4,70), w Antonówce — 2,50, Agencja pocztowo-telegraficzna w Soliśkach zł. 8,80, w Półce — 8, — w Magliarach — 3,80, w Hucie Stępińskiej — 1,50, w Świecie w Hucie — 1,86, w Włodawie — 2, — w Polance k/Lub. — 1, — w Piotrkach — 6,70, w Juchowicach — 2,80, w Kozłowie — 28,20, w Chodzieży — 1,80, w Krasnym Jarze — 6,20.

Przed świętem 11 listopada

10 listopada 1918 roku Komendant Józef Piłsudski zwolniony przez Niemców wraca z Magdeburga do Warszawy, a 11 listopada 1918 roku rada regencyjna przekazuje Mu władzę państwową, a następnie pełnię władzy.

Od tej chwili Polska, jak duża i szeroka, czci dzień 11 listopada jako rocznicę odzyskania Niepodległości. W dniu tym bowiem, w Warszawie, symbol Czynu i Idei ujął w krasną dłoń, rozwinął się w wielki, rozległy, rozchylony wianami i nieudolnością łzy Rzeczypospolitej i wybrał sroby mocarstwowości państwa. Zbliża się 14 rocznica 11 listopada, rocznica, która musi być dniem najświętszej i najgłębszej radości całego narodu.

Dziś upływa już 14 lat od dnia wyzwolenia — od tego czasu wchodzi już w szranki życia narodowego nowe roczniki młodych pokoleń, zmienia się tryb życia i pracy społeczeństwa, zaciera się w pamięci dni walk i zwycięstw, okupione krwawym cieniem wielu pokoleń, wolność narodu zaczyna tracić swój blask i siłę. A są w dziejach każdego żywego narodu takie okresy i chwile, które muszą stanowić przedmiot nęgaszącej dumy, symbol wiary i wiczenia żywego ducha narodu. Dla Polski chwilą tą musi być dzień wyzwolenia.

Rocznica odzyskania niepodległości nie może być świętem tylko tych, którzy walczyli i którzy szczęśliwie los pozwolił wziąć na swe barki ten największy i najokropniejszy trud. Należy pamiętać o tem, że kilkanaście nowych młodych rożni ków to ograniczona część nowej polskiej rzeczywistości. Dlatego 11 listopada, nie powinien być jedynie dniem zasługi, a chwilą powszechnej radości i rachunku sumienia Polaków.

ZTEATRU

„Nowoczesna Mama” komedia w 3-ach aktach Hirsfelda i Franta.
WYSTĘP MARIJ MIRSKIEJ
Wczorajsza premiera tej wesołej komedji podobała się bardzo. Żywa akcja, dobitna treść, doskonałe postacie i dobre role dla artystów, zostały się na doskonałą całość. Odcisł wierszawski — pani Maria Mirska w tytułowej roli świetnie trzymała akcję. To też zabrała oklaski od rozwołanej publiczności. Kontakt z widownią został nawiązany od pierwszego ukazania się świetnej artystki, której technika, talent i świetne postawienie roli podbiła serca i uwaga widzów.
Dokonałymi jej partnerami był pani Kopczyńska w roli Leny, p. Skąpski jako konsul Reybenbach, Zbucki dr. Steinle i Jarocki-Bob Gartner. Krótko mówiąc premiera odniosła pełny sukces, to też dzisiejsze jej powtórzenie powinno osiągnąć teni wid. Ładne dekoracje projektował dyr. Dziwiewski.
O godzinie 4-ej popołudniu po cenach zniżonych ostatni raz sensacyjna sztuka „Spór o sierżantia Griszka”.

WSZYTKIE DZIECI DO TEATRU MIEJSKIEGO
Dziś o godz. 12.15 uczta nad uczniami dla naszej dziatwy. Zachęcające przedstawienie teatru dla dzieci T. Ortyxa z Warszawy, wprowadził dzieci w zaciszny kraj dźwięków i cudowności. Takiego przedstawienia jeszcze nie było nigdy i długo nie będzie. Cierzy cudne bajki, mądre słowa, tańce, oliniawające kostiumy, rekordowa gra zespołu, najniższe ceny, oto walory tego niecodziennego widowiska. Sądząc po sprzedaży biletów teatr będzie przepiękny. Kto więc jeszcze nie ma biletu, niechaj spieszy do kasy Teatru Wielkiego, bo wstępy w żadnym wypadku powrózonym nie będą.
Dziś święto dzieci.
Dziś o 12.15 w teatrze Wielkim uczta dla dziatwy.
Dziś „Zaklęta królewna”.
Dziś „Dobra wróżba”.
Dziś „Czerwony Kapurek”.
Dziś „Pat i Palachon”.
Dziś rebotowy wspaniały program czerd.
Dziś zachęcająca Zodia Mirska, Bałachon Chomczowski, Paweł Dziwiewski.
Dziś wszystkie grzeszki dzieci idą do teatru.
Prosimy wszystkie grupy sprządać.

W dniu 11 listopada musimy otworzyć księgę dzieł narodu i uczyć się. Ci, którzy dochowali wiary, którzy nie uronili wakażach ubiegłych dziesiątków lat muszą wykazywać, jak czytał na ukę tego wielkiego dnia.

Lublin ten dzień uccić musi godnie.
W dniu 11 listopada w całym Lublinie muszą się odbyć akademie dla wszystkich, robotników, rzemieślników, dorosłych, młodzieży, dzieci, wojskowych i t. d. i t. d. Całe społeczeństwo lubelskie musi w dniu radości zapoznać się z Wielkością Polski i doniosłością rocznicy.
Ofiara znoju, krwi i śmierci dla zrealizowania wielkiego dzieła wkrzeszenia państwa — w dniu 11 listopada musi być całym społeczeństwu przypomniana.

Jeszcze w sprawie ataku na prof. Skoczylasa

Solidaryzując się z protestem grupy osób z Lublina w sprawie napaści na prof. Skoczylasa („Kurjer Lubelski” z dn. 18 z m. i przedruk w „Świecie” z dn. 5 b. m.) w dalszym ciągu proszą o dotychczas szych nazwisk artysty z poza Lublina: p. p. Jan Karmański z Kazimierza Dolnego i Kazimierz Wiszniewski z Węgrowa w woj. lubelskim. Artykuł „Od ministerstwa do wydziału” — ogłoszone niedawno na łamach „Świata” — z których jeden właśnie spowodował wspomniany wyżej protest, wywołały wielkie poruszenie w naszych sferach artystycznych. Poza głosem artystów lubelskich, usiłującym nachylić pod władczym kątem opinii naszych sfer kulturalnych w obronie najnieśluszniej zatękanego ostatniego dyrektora departamentu sztuki, ukazał się świetny w „Świecie” list b. dyrektora departamentu sztuki, p. Jana Skotnickiego, ujmujący nieco inaczej zagadnienia opieki państwa nad sztuką.

REPERTAR WIDOWISŁY

TEATR WIELKI: „Nowoczesna mama”
KINO „CONSO”: „Blond Venus” i „In-gagi”
KINO „PALACE”: „Ostatni rozkaz”
KINO „STALOWY”: „Człowiek śmiechu”
KINO „ADRIA”: „Cham”
KINO „GWIAZDA”: „Pat i Palachon”
KINO „VENUS”: „Przeżyła jedną noc”

KRONIKA

— **Kurs Informacyjny dla lekarzy z ratownictwa przeciwegazowego.** Zarząd Okręgu Lubelskiego Polskiego Czerwonego Krzyża w porozumieniu z Wydziałem zdrowia publicznego lubelskiego urzędu wojewódzkiego organizuje kurs informacyjny dla lekarzy powiatowych i samorządowych z całego terenu województwa lubelskiego. Kurs odbędzie się w dniach 23 do 26 b. m. wczynie.

— **Kursy Sanitarne Polskiego Czerwonego Krzyża w Lublinie** Zarząd Oddziału Okręgu Lubelskiego podaje niniejszym do wiadomości, że VII Kurs wykształcenia siostrzycy sanitarnego rozpocznie się w mieście listopadzie r. b.
Osoby zainteresowane, które nie służyły dotychczas podać, mogą to uaktędniać do dnia 15-go b. m. w biurze, ul. Niecała Nr 8 II piętro, codziennie od godziny 9 do 13.30.
— **W Egzotycznym Kolei-dokopie.** Wa wtorek, 8-go b. m. o godz. 8 wiecz. odbędzie się w sali Tow. Muzycznego (Kopcyńska 7), koncert LUBELSKIEGO

Sekcji Lit. Art. „Esperanto” na dzwyczący interesujący wieczór muzyczny-wokalny, poświęcony muzyce i poezji oraz problemom kulturalnym Dalekiego Wschodu. W programie oryginalne, nastrojowe, czasem wachodniego listyzmu owiane pieśni i melodie (śpiewów religijnych i tańców ludowych) japońskie, indyjskie i perskie w znakomitej interpretacji pp. Henry Łoskiewiczówny, śpiewaczki operowej i prof. Janiny Łoskiewiczowej, pianistki. Przepiękne recytacje z poezji japońskiej i indyjskiej wygłosi ceniona szt. dram. Teatru Wielkiego p. Regina Działulska.
Barwna prelekcja red. Henryka Schmitzera o Japonji zapozna publiczność z cudownym krajem Dalekiego Wschodu. Wieczór poprzedzi słowa wstępne nadane w Tokio przez prof. uniwersyteckiego Otobe p. t. „Japończyk w Japonji” (w tłum. polskim).
Wstęp nie należy, że zapowiedź tak atrakcyjnego wieczoru wzbudzi też ogromne zainteresowanie w Lublinie.

— **Zebrań Kola Rodziców** przy gimn. W. Kunickiego odbędzie się dnia 6 b. m. o godzinie 4 ej popołudniu.
— **Planarne Zebranie Izby Przemysłowo-Handlowej w Lublinie** odbędzie się w dniu 8 b. m. o godzinie 16 ej w sali giełdy Złotowej i Towarowej (ul. Krak.-Przedm. 89) z następującym porządkiem dziennym: 1) sprawozdanie prezydium Izby z działalności za okres od 15 lipca do 15 października r. b., 2) referat radcy prof. W. Krzywstowskiego, 3) sprawy, dotyczące ksiąg handlowych, 4) prelimitar budżetowy na rok 1933, 5) wniosek w sprawie wykonywania egzekucji podatkowych.

Karty wejścia otrzymać można w sekretariacie Izby, ul. Powiatowa Nr. 5.
— **Dancing w „Oazie.”** W niedzielę 6 b. m. odbędzie się w sali restauracji „Oaza” dancing z którego dochód przeznaczony będzie na Pogotowie Ratunkowe. Mamy nadzieję, że wnoszący cel oraz moc różnych niepodziałek zgromadzą liczną publiczność.
Wstęp dla akademików 50 gr, normalny 1 zł.
— **O kalendarz.** Związek Obrony Kresów Wschodnich w Lublinie (Powiatowa 1, telef. 2-22) zwraca się za naszym pośrednictwem do mieszkańców naszego miasta z gorącą prośbą o takskawe składanie ksiątek o treści beletrystycznej i naukowej, które, przeznaczane będą na „Gwiazdkę” dla dzieci i młodzieży polskiej w Niemczech.

Wszelkich informacji w tej sprawie udzieli sekretarjat w godz. 8 — 15 codziennie za wyjątkiem niedziel i świąt.
— **Zalążnik.** Do dzisiejszego numeru dołączamy ulotkę na sol warzonkę w opakowaniu kartonowym 1/2, i 1 kg. Jest to sol najczystsza, najbilsza i oczyszczona specjalnym aparatem.
Do nabycia we wszystkich sklepach kolonialno-spożywczych.

PROGRAM RADYOTWÓRCZY

NIEDZIELA 6:30
10.00 Transm. nab. z Wilna, 19.15 Poranek symf. z Filh. Warsz., 14.05 Tydzień rolniczy, 14.45 Muzyka, 14.40 Jaka robota przygotowaw. do świąt wiecejcy siostrzycy, 15.00 Muzyka, 16.00 Program dla młodzieży, 19.15 Pity, 16.45 „Kacik jarykowsky, 17.00 Recital fortepianowy, 18.00 Muzyka lekka, 18.45 Staruchawisko, 20.00 Koncerty muzyki filandzkiej, 20.00 Muzyka klasyczna.

PONIEDZIAŁEK 7:11
17.00 Pity, 18.00 Świąteczna pastora, 18.15 Lubiński koncert, 18.30 Pity, 18.45 Transm. muzyki z Polski, 19.00 Koncert, 19.45 Pity, 20.00 Koncerty, 20.00 Muzyka klasyczna, 20.00 Muzyka klasyczna.

Kto otrzyma w tym roku literacką nagrodę Nobla?

Szwedzki dziennik „Stockholm Tignipen” poświęcił niedawno ciekawy artykuł rozważaniom kandydatów różnych pisarzy do nagrody literackiej na rok 1932. Który z pisarzy szwedzkiej i z granicznych klasyfikacji będzie w tym roku największą sympatią szwedzkiej akademii, „największego aeropagu literatury światowej”.

W roku obecnym otrzyma na grodzie kandydat zagraniczny, po nieważ w roku ubiegłym nagrodę otrzymał wielki szwedzki poeta narodowy, mało znany za granicą, Axel Karlfeldt. Anglia wysunęła obecnie jako swoich kandydatów Tomasza Hardy, Johna Galsworthy i H. S. Wellisa. Ameryka żąda nagrody dla 3-ech wybitnych pisarzy: Uptona Sinclaira, Teodora Dreisera i Ernsta Hemingwaya. Dwa pierwsze uważani są w Szwecji za poważnych kandydatów, natomiast kandydatura Hemingwaya uważana jest za przedwczesną, po nieważ pisarz ten jest za młody i zamelo dojrzały w wyborze swoich tematów.

Poważnie rozpatrywana jest kandydatura rosyjskiego pisarza Maksyma Gorkiego, ale nie jest wykluczone, że szwedzka akademia wysunie przeciw niemu zarzut zbyt skwapliwego wysługiwania się komunizmowi ze szkoda ogólnoludzkich idei.

Jako kandydaci francuscy wymienieni są Paweł Bourget i Rosny starysz. Znamioty pisarz Bourget, autor świętych powieści psychologicznych, uważany jest przez Akademię za

starego. Więcej szans posiada od niego Rosny starysz, liczący 76 lat, młodszy od Bourgeta. Najwięcej szans posiada natomiast znakomity poeta Paweł Varley. Akademia szwedzka, stając się do tradycji, musi iaby w razie nieudzielenia nagrody Francuzowi, udzielić jednocześnie nagrodę Niemcowi. Dlatego też kandydatura Pawła Valeriego złączona z kandydaturą niemieckiego poety Stefana George'a.

Wymieniane są również nazwiska kilku innych pisarzy jako kandydatów do nagrody, przedewszystkiem zaś wielkiego poety greckiego Kostera Patemasa i dwóch szwedzkich poetów, Pera Lagerkista i Eryka Blomberga. Najbliższe tygodnie okażą, kto będzie szczęśliwym wybrancem szwedzkiej Akademii.

Trapiiony wyrzutami sumienia

Sam oddał się w ręce sprawiedliwości

W warszawskim sądzie okręgowym toczył się proces, przeciw Józefowi Tadeuszowi Rudnickiemu, vel Rowińskiemu, który podawał się raz za kapitana wojsk polskich, to znów austriackich, rosyjskich i ukraińskich, przyczym był czterokrotnym bigamistą.

Kolejno porucił swe żony, by, wylechawszy do Innej miłośności, rozpocząć tam pobyt od nowego małżeństwa.

Niezwykła jest również geneza procesu. Rowiński-Rudnicki zgłosił się sam do XI komisariatu w stolicy i oskarżył się, że jest szpiegiem na rzecz jednego z państw ościennych i w związku z tem domagał się, by podjęto przeciw niemu śledztwo i pociągnięto go do odpowiedzialności. Zeznał prztem

iż w czasie pobytu w Rosji przed przyjazdem do Polski był komisarzem bolszewickim i rozstrzeliwał Polaków.

Przypuszczano początkowo, że chodzi tu o jakiegoś obłąka, tak dalece wszystko to, co oskarżony przeciw sobie mówił, wydawało się nieprawdopodobne. Rowiński jednak kategorycznie domagał się, by go aresztowano, oświadczając, że nie wyjdzie z komisariatu. Mówił, że dreczą go wyrzuty sumienia, że stan jego nerwów dłużej już nie wytrzyma ciągłego napięcia i obawy przed aresztowaniem, przeto chce raz z tem skończyć.

Podjęto więc dochodzenie, za wiadomością prokuratora sądu okręgowego. Wyniki przeprowadzonego śledztwa musiały być pozytywne, skoro w rezultacie przeciw Rowińskiemu Rudnickiemu wytoczono akt oskarżenia pod zarzutem akcji szpiegowskiej.

W charakterze świadków wezwano 27 osób, a w tej liczbie kilkunastu oficerów. Proces odbywał się przy drzwiach zamkniętych.

Sąd skazał Rudnickiego na 13 lat więzienia.

Kościół i klasztor płoną

Wedrująca banda podpalaczy w Hiszpanji

W ostatnich tygodniach mnożą się wypadki podpalenia kościołów i klasztorów w Hiszpanji. Przystępują, że zamachy te są dziełem bandy podpalaczy, wedrującej z miasto do miasta. W ostatnich dniach spłonął sz du fundamentów kościoła św. Sebastjana w Marchena w Andaluzji oraz kościół św. Gila w miejscowości Etla, a także klasztor w tej miejscowości. Spłonęła również historyczna kaplica św. Filipa w śródmieściu Cadyczu. Obliczają, że w ostatnim roku spłonęło w Hiszpanji 54 kościołów i klasztorów, a 77 padło pastwą grabieży. Liczba zniszczonych kryzły przydrożnych oraz pomników cmentarnych nie da się ustalić.

KINO „PALACE” TEATR Szpitalna 11

Debiut premiera wspaniałego filmu reżyserji Józefa von Sternberga. Jeśli kiedykolwiek stworzono film-czyasto artystyczny o podłożu emocjonalnym — bez domieszki fałszywej „sensacji”, to jest nim niewątpliwie

OSTATNI ROZKAZ

z mistrzem teatru i śmiechów EMIL JANNINGS, EWELIN BRENT i WILLIS POWELL. Do filmu przegrany orkiestra koncertowa pod dyr. Cz. Szpilfogla.

Początek codziennie o godz. 8 pp. Soboty, niedziele i święta o g. 4.30 pp. Ostatni seans o godz. 10.15 wiecz.

CENY MIEJSC od 49 gr. do 1. sz. 9 gr. Do powyższych cen na P.C.K. i P.P.B. nie dolicza się.

UWAGA: w przerwach wykonane będą najnowsze przebiegi muzyczne przy dźwiękach harmonji.

BRODNE OGŁOSZENIA

Pralnia bielizny chemicy: 64 — Lublin ul. Piłbartsowska 26 po. Piłbarte czysto i solidnie: bielizna, welny i jedwabie. Pralnie są estymowane i czyszczące niekiedy. Wykonanie solidne i terminowe.

Komunalna Kasa Oszczędności. O dobre każdy wie. Miejscom jest, gdzie każdy z nas. Nie od dziś jest, mówią szczerze. Akuratność Kasy, znowu. Lokat swych i wkładów szczerze. Niczem nigdy niezachwianą. A bezpiecznie są tam krocie. Ktoby o tem wiedzieć chciał, Aktywami w złotych w chacie. Słowem, by i tu poweno mieć. Aje też gwarancję pełną. Oweż hipoteki daje Kasa. Swoim majątkiem, wiec zupełnie. Zapięto u nas w niej masa. Czemu więcej szukać? Związek Porządkowego Też. E, nie wiecie, że on przeżył. Duchodami i majątkiem rzezy. Na książeczkach złotych w rzezy. Oszczędność Kasy płaci. Siedem procent, kryz nie koniec. Ci od wkładów winni wypłaci.

Podróże nauczycieli rujnują ich byt

Organizacje nauczycielskie podjęły w sprawie ciągłego przenoszenia nauczycieli. Jak wykazały ankiety, przeprowadzone przez pewne organizacje nauczycielskie, w większości wypadków wspomniane translokowały nie są niczem umotywowane. Organizacje nauczycielskie wskazują na to, że owe nieustanne przenoszenie nauczycieli szkół poważszych i państwowych jest niepożądane zarówno ze względu pedagogicznych, jak i osobistych, gdyż powodują dla nauczycieli, zwłaszcza obarczonych rodzinami, niekiedy nie dające się przezwyciężyć trudności w urządzaniu się na coraz nowych miejscach.

KINO „JURIA” TEATR Jazdalska 20

Od poniedziałku 31 października r. b. 100-procentowy polski dźwiękowy w/g powieści Elżby Orzeszkowej p. l.

CHAM

W rolach głównych: Krystyna Ankiewicz i Mieczysław Cybulski. Ilustracja muzyczna prof. Jana Makliwieca.

CENY MIEJSC OD 40 — 70 GR. Początek seansów codziennie o godz. 4 popoł., w soboty, niedziele i święta o godz. 2-jej popoł. Ostatni seans o godz. 10-jej wiecz.

Kino „CORSO”

Od wtorku 1-go listopada 1932 r. Imprezę otwarcie SEZONU ZIMOWEGO!

Gonjelna MARLENA DIETRICH w największym filmie dźwiękowym wszystkich czasów reżyserji J. STERNBERGA p. l.

BLOND VENUS „INGA G”

Ponadto 2 film. Początek seansów codz. o g. 5 pop. Ostatni seans o g. 10 wiecz. CENY MIEJSC OD 1 ZŁ.

Bilety wolnego wejścia oraz Passep. Partout z wyjątkiem w zedowych i prasowych nie ważne!

UWAGA! Powyższy program wystylizany będzie w sobotę 5-go i niedziele 6-go listopada, 1932 roku codziennie o godz. 2.30 p. południu po 1 seansie ulgowym.

Ceny miejsc od 70 groszy. Kasa czynna od godz. 1.30-3.30 pp. Następny seans ceny wyczerpane.

Nowe władze Zw. Rezerw. R. P. Okręg II — Lublin

Na odbytym w dniu 16 października r. b. Zjeździe Delegatów Kół Związków Rezerwistów z terenu O. K. II — w Lublinie, wybrany został nowy zarząd, który ukonstytuował się następująco:

- Przesz Okręgu — por. rez. Olearczyk Franciszek, starosta grodzki, i wiceprezes por. rez. Krause Zygfryd, sędzia w Zamościu, 2 wiceprezes por. rez. Kowalik, inspektor pracy, sekretarz por. rez. Stawewski Kazimierz, ref. urz. woj., skarbnik por. rez. Nowakowski Władysław, urz. Kasy Chor. Członkowie: por. rez. Gdański Jan, wiceprezes Z.O.R. por. rez. Strawiński Jan, adwokat, ppor. rez. Stawekiewicz Ludwik, urz. Banku Rol., ppor. rez. Słupski Edmund, ppor. rez. Łatuszek Antoni, prokurent Banku Rol., podchor. rez. Mazurkiewicz Józef, adwokat, plut. rez. Piasecki Maciej, urzędnik bankowy, oraz prezesi lub wiceprezesi Kół powiatowych.

Poeci w Krasnymstawie

W dniu dzisiejszym odbędzie się w Krasnymstawie wielki wieczór poetycki zorganizowany przez Lubelski Związek Literatów i Krasnostawską Komisję Oświatową.

W wieczorze wezmą udział recytując własne utwory Konrad Bielski, Józef Czechowicz, Kaz. Andrzej Jaworski, Wit. Kasperki, Józef Nikodem Kłosaowski, Józef Lobodowski i Antoni Majej. Słowo wstępne o dziejach poezji w Lubelszczyźnie, w latach 1894 — 1932 wygłosi Konrad Bielski.

Wieczór odbędzie się w sali Sejmiku. Początek o g. 18 m. 30.

Zmija uratowała życie wdowie

Ukarany bandyta

Życie tworzy wypadki, jakie nie legną się w fantazji nawet najbardziej utalentowanego powieściopisarze. — Niejako — pani Harald, wdowa po wielkim kupcu, podjęła w pewnym banku większą kwotę pieniędzy, którą schowała do swej torebki ręcznej. Przypadkowo świadkiem tej operacji był pewien szofer taksówki, który szybko opuścił bank i potrafił ustawić swoją taksówkę tak, że p. Harald właśnie do niej wsiadła, polecając jechać do Londynu.

Na odludnem miejscu zbrodnicy szofer samochód zatrzymał i uderzył kobietę angielskim kluczem w głowę. Bezprzytomną ofiarę napadu zbrodniarz wrzucił do rowu przydrożnego, ograbiwszy poprzednio. Nie chcąc dopuścić do tego, by na

padnięta odzyskała przytomność i ujawniła zbrodnię, posuwał napastnik kamień, którym chciał przytłoczyć ofiarę, drugą ręką jednocześnie głowę. Gdy szofer usiłował poruszyć kamień, nagle zpod niego wypłynęła jadowita zmija i ukąsiła bandytę. Przerazony szofer zaczął wołać o ratunek. Zapomniawszy chwilowo o zbrodniczym swym czynie, zatrzymał jadącego szosa motocyklistę. Nieco później nadjechał także samochód. Gdy szofer obandażowano, usłyszało go nagle jęki, wydobywające się z przydrożnego, dosyć głębokiego rowu. Ofiarę napadu, która jadowitą zmiją zawiadęcza życie, wydobyto z rowu i umieszczono w sanatorium. Bandytę oddano w ręce policji. Zmija motocyklistę rozszekał.

Kradzież cennych rękopisów

Nieszczęśliwy syn carskiego pułkownika

Służba miejskiej biblioteki publicznej w Berlinie znalazła do skonałe tego szcuplego młodzieńca, który przychodził codziennie o tej samej godzinie. Wiedzianno o nim, że jest emigrantem rosyjskim i że zarabiał na życie, pisząc artykuły, do których zabiera tu, w bibliotecę materiał.

! oto pewnego dnia wybuchł skandal. Jeden z woźnych zobaczył, że młody człowiek potajemnie wyrywa z cennej, starej książki kilka kartek i usiłuje je ukryć. Młodzieńca aresztowano, w domu jego zrobiono rewizję i znaleziono wiele cennych rękopisów, sztychów, powyrywanych z książek. Wszystko to pochodziło z kradzieży w bibliotece.

Młody człowiek, którego na zwisko trzymane jest narazie przez berlińskie władze śledcze w tajemnicy, jest 23-letnim Rosjaninem, synem carskiego pułkownika.

Od czasu rewolucji bolszewickiej pułkownik mieszkał z rodziną w Berlinie. Powodził im się materialnie coraz gorzej. Młodzieńcem musiał rzucić studia na uniwersytecie, które za czas w r. 1927. Zarabiał na życie pisząc naukowe artykuły. Materiał do nich zbierał w Bibliotece Publicznej.

Od czasu rewolucji bolszewickiej pułkownik mieszkał z rodziną w Berlinie. Powodził im się materialnie coraz gorzej. Młodzieńcem musiał rzucić studia na uniwersytecie, które za czas w r. 1927. Zarabiał na życie pisząc naukowe artykuły. Materiał do nich zbierał w Bibliotece Publicznej.

Od czasu rewolucji bolszewickiej pułkownik mieszkał z rodziną w Berlinie. Powodził im się materialnie coraz gorzej. Młodzieńcem musiał rzucić studia na uniwersytecie, które za czas w r. 1927. Zarabiał na życie pisząc naukowe artykuły. Materiał do nich zbierał w Bibliotece Publicznej.

Wyprawa po skarby króla Henryka VII

Londyńscy włamywacze dokonali sensacyjnego zamechu na słynny skarbiec króla angielskiego Henryka VII. w zamku Richmond. Skarbiec ten znajduje się w piwnicach zamku i legenda głosi o nim, że zawiera złoto i srebro wartości 2 miliony funtów szterlingów.

Ten legendarny skarbiec postanowili włamywacze ograbić, ale niespodziewali się, że natrafia na tak wielkie trudności.

W nocy z niedzieli na poniedziałek dostali się włamywacze do zamku, tam wykopalni w piwnicy tunel, który doprowadził ich do tajemnych drzwi. Po przejściu tych drzwi dotarli do podziemnego muru grubości 2 metrów. Mur ten oparli się ich narzędziami i włamywacze musieli wycofać się bez żadnego rezultatu. Zamek jest obecnie pilnie strzeżony przez policję dniami i nocą.

Redakcja i Administracja: Lublin, ul. Litwa 1. Telefon Redakcji i Administracji 2-25. Biurowa pocztowa Nr. 30. Administracja czynna od godziny 8-jej rano do godz. 6-jej wiecz. Redakcja czynna codziennie. W niedziele i święta tylko od godziny 9-jej do 7-jej wieczorem. Retencje Redakcji nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERACY: bez odroczenia miesięcznego opł. kwartalnie 975, rocznie 3900. Z dostawieniem 12 numerów w kwartale 175, w półroczu 330, w roku 660. Cena pojedynczego numeru 150. Prenumerata w przodzie: kwartał 175, półrocze 330, rok 660. Prenumerata w przodzie: kwartał 175, półrocze 330, rok 660. Prenumerata w przodzie: kwartał 175, półrocze 330, rok 660.

Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń. Za ogłoszenia w redakcji: KAZIMIERZ WÓJCIK. Ofiary w Drukarni Gubernij — PŁO LUBELSKA 10, tel. 6-11.